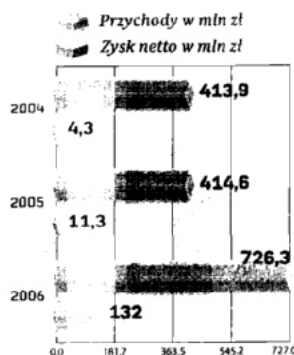


Budownictwo | J.W. Construction idzie na giełdę

Rekordowe wyniki dewelopera

Warszawska firma deweloperska J.W. Construction za pieniądze pochodzące z emisji akcji zamierza kupić grunty pod inwestycje

Poprzedni rok był bardzo udany dla J.W. Construction. Holding zarobił na czysto ponad 132 mln zł przy przychodach 726,5 mln zł. Oznacza to 75-proc. wzrost przychodów w stosunku do 2005 r. i aż dwunastokrotnie wyższy zysk. Przy takich wynikach planowany w tym lub przyszłym miesiącu debiut giełdowy spółki powinien się zakończyć sukcesem. Firma planuje pozyskać do 200 mln zł z emisji akcji. Swoje udziały w J.W. Construction będzie chciał sprzedać TFI Skarbiec, który ma 14,5 proc. walorów firmy. Nie wiadomo, jakiej ich części będzie się chciał pozbyć przy okazji emisji. Do inwestorów po podwyższeniu kapitału może trafić nawet do 20 proc. akcji holdingu. Według wcześniejszych zapowiedzi wartość całej oferty publicznej miała wynieść do 600 mln zł. Głównym akcjonariuszem pozostanie Józef Wojciechowski, założyciel firmy. —



Wyniki finansowe

źródło: J.W. Construction

W ubiegłym roku J.W. Construction zanotował dynamiczny wzrost przychodów ze sprzedaży i zysku. ■

Na razie nie zamierza on sprzedawać swoich udziałów — sprostował informację podaną wczoraj przez „Parkiet” Jerzy Zdrzałka, prezes spółki. Natomiast do 50 proc. akcji, które trafią na parkiet, może kupić Energopol Południe. — Co prawda współpraca na szeroką skalę z tą spółką się nie powiodła, ale nadal myślimy o wspólnych działaniach — powiedział Zdrzałka. Dodął, że

zarząd zawarł porozumienie z Energopolem, iż firma ta nie obejmie więcej niż 10 proc. akcji. Zarząd J.W. Construction do rozmów z Energopolem w celu ustalenia zasad współpracy powróci w drugiej połowie roku.

Deweloper środki z emisji akcji planuje prawie w całości przeznaczyć na zakup gruntów pod inwestycje. Zarząd J.W. Construction podkreśla, że mocną stroną firmy jest właśnie „bank ziemi”. — Grunty, które posiadamy, pozwalają nam na realizację projektów budowlanych przez najbliższe 3 - 4 lata — mówi Jerzy Zdrzałka.

J.W. Construction nadal zamierza koncentrować się przede wszystkim na budownictwie mieszkaniowym w segmencie popularnym, dostępnym dla przeciętnego Polaka. Obecnie realizuje projekty, które obejmują 7 tys. nowych mieszkań, głównie na rynku warszawskim, ale planuje również inwestycje w innych dużych miastach, np. w Trójmieście czy Łodzi. Firma rozwija też usługi budowlane, głównie na własne potrzeby. Holding chce uniezależnić się od podwykonawców, aby mieć kontrolę nad kosztami. —Kinga Żelazek